

W niedzielę, 4 października 2015 roku grupa "Noworudzkich Gwarków", na zaproszenie naszych przyjaciół z KCT gościła w Broumovie

Spacer rozpoczęliśmy przy drewnianym kościele pw. NMP, skąd powędrowaliśmy do punktu widokowego na Broumovske Steny. Potem zwiedzanie okolic kościoła i zabytkowego cmentarza i dalej w kierunku klasztoru. Część z nas wybrała zwiedzanie wewnątrz, część udała się do świeżo odnowionych klasztornych ogrodów. Piękne, przestronne i o zapachu dojrzałych jabłek...

Z klasztornych ogrodów powędrowaliśmy na broumovski rynek, gdzie akurat gdzieś zniknęła kolumna wotywna. Jak się okazało kolumna jest aktualnie poddawana renowacji, podobnie jak figura na jej zwieńczeniu. Naprawdę rzadki widok.

Potem przyszła pora na zwiedzanie pozostałości murów miejskich. Tu nasza przewodniczka uraczyła nas historiami o bohaterskim opacie odpierającym ataki husytów oraz legenda o strasznym, czarnym psie z płonącymi oczami. Rzut oka do "studni głodowej" i dalej w kierunku parku nad Šcinavka oraz w kierunku hotelu "VEBA", gdzie zgromadzono bardzo ładne figury kamienne. Potem spacer przez nową kładkę i wróciliśmy do punktu startowego. Tu przyszła pora relaksu, posiłku i łyk czeskiego piwa.

Do domu wróciliśmy już przygotowani na następną wspólną wyprawę w Javori Hory.

Dziękujemy koleżankom i kolegom z KCT za miłe chwile i piękne opowieści o Broumovie/